

GAZETA RZĄDOWA.

DZIEŃ 2. PAZDZIERNIKA ROKU 1794.

SESSYA RADY NAYWYŻSZEY NARODOWEY.

Dnia 28. Września.

Prezydencya Obywatela Aloizego Sulistrowskiego.

Obywatel *Giżycki*, komissarz wydziału żywności i potrzeb wojennych, doniósł o prowadzonym przez siebie magazynie mąki, owsa i żyta, przez obywatela *Ponińskiego* na nieprzyjaciela zdobytym.

Naywyższy Naczelnik pisał list z obozu pod *Wisniowem* dnia 27. tego miesiąca, o wymierzenie sprawiedliwości dla miasta *Sokołki*; na który Rada odpisała, że już na żądania tego miasta, stosowną do dawniejszych urzędzeń, dała rezolucyą.

Obywatel *Franciszek Bieliński* prosił o zapłcenie sobie 30. czerw: zł: od niegdy *Ożarouskiego* w zasługach należących się. Proszbę tę odeśłała Rada do wydziału skarbu po roztrząszenie i zatwierdzenie.

Tenże wydział odebrał zalecenie, ażeby dla szpitala generalnego *Warszawskiego*, stosownie do urządzenia w tej mierze uczynionego, sumnę zł: 12,500. za kwitem obywatela *xiędza Jaszewskiego*, z kasy narodowej wypłacić nakazał.

Obywatel *Buczyński* zastępca, doniósł o ofierze Króla Jmci na potrzeby wojenne, jako to: sukna czerwonego łokci 144.

mosiędzu przez ogień wyłoczonego funtów 1,173. ołowiu funtów 1,288. cegły 60,000. wapna łasztów 3. Ofiarę tę, Rada z wdzięcznością przyjąwszy, w protokule swym zapisać kazała.

Sessya solwowana na dzień następujący, na godzinę 5. po południu.

RAPPORT SIODMY

Sądu Wojskowego Kryminalnego.

Naywyższy Naczelniku Sity Zbroyney Narodowej!

Sąd wojskowy kryminalny z czynności swoich następujący, Naywyższy Naczelniku, przesyła ci rapport.

Dnia 25. Września.

Obywatel *Brodowski* podpułkownik, odeśłany wyrokiem sztrandrechtowym do sądu kryminalnego wojskowego, dla usprawiedliwienia się w czynionym mu zarzucie, przebywania w obozie *Pruskim*. Gdy czyniący te zarzuty zeznali w sądzie, że z famey tylko czczy i fałszywej wieści, powziawszy takową opinią o podpułkowniku *Brodowskim*, powyższy uczynili mu zarzut, teraz zaś z wyraniem błędu swego od tego odstępują; Sąd, wyrokiem swym, wolnym od zarzutu podpułkownika *Brodowskiego* uczynił, i że to bynajmniey sławie jego szkodzić nie ma, zadeklarował.

Antoni Lubiewski, nie okazałszy się bynajmniej podeyrzanym, do wojska, według chęci jego, oddany.

Michał Lelewer, wójt wsi *Krogólcza*, za nieprzyzwoite gadanie przeciw powstaniu i nastręczenie pewnego obywatela koni *Prusakom*, które wziąłszy nie oddał mu, ckarżony został. Sąd względ na jego prostotę w gadaniu nieprzyzwoitym mając, i chęć ochronienia własnych koni, w nastręczeniu cudzych znajdując; na kwartalne tylko więzienie rzeczzonego *Lelewra* wskazał.

Dnia 26. Września.

Andrzej Serdyński i Jozef Marczak, dowiedliży niewinności swoiey, w uczynionych im o szpiegostwo zarzutach, do artylleryi, według ich życzenia, oddani.

Grzegorz Jaźwiński, ekonom, od obywatela *Wincentego Poniatowskiego*, o spalenie wiofek, przegrażanie się na życie tegoż, i nierzetelne pełnienie swych powinności, obwiniony. Sąd z wyprawdzonych inkwizycyi, widząc pierwszzy zarzut płonny, drugi nienależący do sądu swego, z aresztu rzeczzonego *Jaźwińskiego* uwolnił.

Dnia 27. Września.

X. Jakób Krygier i Marcin Wiszniewski, podeyrzani o szpiegostwo, gdy się w tym winnemi nie okazali, uwolnieni.

Mosiek Berkowicz z Nadarzynna, w czasie obleżenia *Warszawy* liwrujący owoce *Prusakom*, za złożeniem zaświadczenia magistratu miasta *Nadarzynna*, z aresztu uwolniony. W sprawie zabranego mu owsa i wziętego zadatku na tenże od *Prusaków*, do wydziału żywności odesłany.

Łukasz Sieniakowski, zagarnięty od *Prusaków* pod *Powązkami*, znalazłszy sposobność, uciekł od tych. W ucieczce złapany od komendy *Polickiey*, i jako szpieg do aresztu oddany, natychmiast uwolniony.

Dnia 29. Września.

Lewek Litman, Błażey Ziemiński, nie okazałszy się bynajmniej podeyrzanymi, uwolnieni.

Abraham Fiszel, złapany w czasie rewolucyi *Warszawskiey*, i uprowadzony od *Moskali*; uciekając od tych, złapany: gdy nietylko nie podeyrzanym, ale nadto w chwalebney chęci zaciągnięcia się do pułku lekko-konnego starozakonnego byż okazał się, wyrokiem sądu natychmiast z aresztu uwolniony, i do tegoż pułku oddany.

Kasper Suchodolski, przyaresztowany od komendy generała majora *Sierakowskiego*, w podeyrzeniu o szpiegostwo, dla dania mu sposobności okazania swey niewinności, którey tu iasnie dowieść nie mógł, do sądu kryminalnego *Lubelskiego*, jako obywatel tamteyszy, i ztamtąd w czasie swego przytrzymania iadący, odesłany.

Balcer Malinowski, nie na pierwszej już kradzieży złapany, teraz za kradzież pieniędzy pewnemu żydowi, przed sądem stawiony, na dwa lata do prac publicznych w *kajdanach* skazany.

Jan Rakowicz i Błażey Sulicki, o współnictwo złodzieystwa obwinieni, okazawszy się niewinnymi, uwolnieni.

Działo się na sefssyi sądu wojskowego kryminalnego, dnia 30. miesiąca *Września*, 1794. roku.

Gabryel Taszycki G. M. Prezyd:

J. Ochmański Kapitan Audytor Regimentu 16. mppr:

Ustanowienie pożyczki ze skarbu narodowego, tak na dobra ziemskie, jako i mieyskie.

RADA NAYWYZSZA NARODOWA

Względ mając na terażnievsze okoliczności królowskie, i na położenie obywatelów, w jakim zostają dla toczącey się wojny, i ustawicznych woysk nieprzyjacielskich przechodów, winna jest wszy-

stkim ziemi *Polskiej* mieszkańcom, opieki Rządowej naydzielniejszy przysięszyć skutki.

Zapatrzywszy się na zniszczone powiększey części obywatelskie majątki, na zruynowane domy, opuszczone role, i wśie popalone, nie może Rada naywyższa niedostrzegać upadającego przez to rolnictwa, zaniedbania gruntowej ekonomiki, a zatym niszczonego się źródła, które iedynie istotnym wpływem skarb narodowy zasila, i w miarę wzrostu swiego, lub upadku, podnosi lub umniejsza dochody publiczne.

Tym końcem, aby zwrócić trokliwą uwagę na środki zmierzające ku zapobieżeniu ruinie kraju, grożącey razem oczywistym upadkiem skarbowych funduszów, i ciągnącey za sobą osłabienie chwalebne go dzisiaj, a tak pożądane go postawienia narodu, aby przynieść obywatelom pomoc, wsparcia potrzebującym, aby podźwignąć przemysł, któryby do doskonałego stanu mógł podnieść spuściznę i zaniedbane dobra, i aby skutecznie zafilić handel i rękodziela do utrzymywania i rozszerzenia rolnictwa naydzielniejszy zasady, które dotąd, przez trudny sposób zaciągnięcia kapitałów, i dla opłacenia wyśokich procentów, w stanie prawie dzieciństwa zostawały; stanowią łatwiejszą i ciągle utrzymywać się mającą pożyczkę ze skarbu narodowego.

W celu przeto dogodzenia potrzebom, tak zagarnionego przez wojska nieprzyjacielskie ziemi *Polskiej* obywatela, iako też i tego, który od wojsk nieprzyjacielskich jest wolnym, stosownie do oświadczoney pożyczki, czyniąc warunki, nayistotniejszym Rady naywyższej jest zamiarem, na zasilenie w kraju rolnictwa dostateczne otworzyć sposoby, do złożenia poboru skarbowi należnego, a dotąd nieopłaconego, ułatwić trudności, i do opędzenia osobitych każdego potrzeb przylżyć się; a przez to wśyższych mieszkańców pod wolnym zostających rządem, wzajemnym braterstwa i iedności połą-

czonych związkiem podźwignąć i ratować.

Aby takowa pożyczka z karbu narodowego, będąc ze strony rządu iedynym dla obywatelów dobrodziejstwem, równie ze strony obywatelów biorących summy, znajdowała przyzwoitą rękoimę, przynoszącą pewność kapitałów powierzonych, w dwórakim widoku, co do zaciągnięcia samy na dobra nieruchome, pod hipotekę podpadać mające, i co do pożyczki na osobistą tylko potrzebę, do utrzymania życia, dla zajętych od nieprzyjaciela w czasie terażniejszy m majątków, następne ogłasza prawidła.

Co do pożyczki na Dobra.

1mo. Każdy obywatel, żądający pożyczć summy iakiey od rządu, ma okazać pewność iey, zabezpieczoną na majątku swoim nieruchomym.

2do. Pewność majątku nieruchomego, każdy dowodzić ma tranzakcyami przyznanymi kupna, oraz ciągłą possessyą; i takowe dowody złożyć powinien przed komissyą porządkową, w której obrębie dobra leżą, lub Magistratem, iezeliby possessyie w mieście położone były. Szacunek zaś majątku z intraty roczney, legalnie wyciągniony, stanowiąć się ma; w czym za prawidło do dochodzenia intrat, komissyie perządkowe mieć będą taryfisy, z ostatniey luistracyi, na mocy seymu konstytucyynego 1788. roku, podatek dziesiątego grosza przeznaczającego złożone, które w archiwach kommissyów porządkowych znajdować się powinny.

3tio. Chcący zaciągnąć pożyczki w skarbie, okazawszy majątek i wartość onego, złożyć nad to obowiązany rewizyą z aktów wyiętą, gdzie dobra leżą, ciężarów i długów na nichże zahypotekowanych, w komissyach porządkowych, co do dobr ziemiańskich, a w magistratach, co do dobr mieyskich.

4to. Kommissyie porządkowe lub magistraty, w których majątek żądającego

pożyczki obywatela leży, przez wydział swój skarbowy wyexaminują dowody złożone, i dadzą obywatelowi zaświadczenie na walor realny funduszu jego, a to po potrąceniu wszelkich ciężarów, na nim hipotekowanych.

5to. Dla dójścia łatwiejszego każdego wszczęgólności obywatela ciężarów, na dobra zaciągniętych, powinni będą wierzyciele naydalej w przeciągu roku od ogłoszenia niniejszey pożyczki prawideł, inkrypcye wszelkie i zapisy *respective* dóbr, na których ewikcye są zaciągnięte, w aktach kommissyów porządkowych; albo w aktach magistratu oblatować; a to pod upadkiem opisów, za któremi dochodzić po upłynionym terminie żaden nie będzie miał prawa.

6to. A że takowy zamiar czasu, stanowiący na dal pewną wiadomość każdego realney własności na terażniejszy gwałtowne potrzeby dogodnym nie jest; zatem kommissyie porządkowe, lub magistraty, chcącemu obywatelowi w przedszym czasie zaciągnąć pożyczkę, aby dopomoczyć mogły, i dla skarbu zupełne przyniosły bezpieczeństwo, gdy w aktach swoich oblatowanych każdego długów mieć nie będą, następnym postąpić mają sposobem: Za odebraniem rekwizycyi od obywatela o zaświadczenie wartości majątku, dla zaciągnięcia w skarbie pożyczki, obwieścić kommissyie natychmiast powinny publiczność przez druki, jako obywatel (przewiśkiem wyrażony) na dobra (w nomenklaturze takż wymienione, w tym a w tym woiewództwie leżące) zaciągnąć żada summy w skarbie publicznym; oraz doniosą o tym nieodwłocznie administracyi pożyczek skarbowych (która w poniższych punktach opisaną będzie): przeto wierzyciele, jeżeli się znajdują, mający zapisy na takowych dobrach, do kommissyów lub magistratów, w przeciągu dwóch tygodni od daty obwieśzczenia kommissyów, a w przeciągu czterech tygodni, od publikaty administracyi pożyczek

skarbowych, odezwę uczynić, i pretenzycje swoje zaprodukować mają. Po wypłynieniu zamierzonego terminu w miarę okazujących się ciężarów, lub wolnego istotnie majątku, kommissyie porządkowe, w których obrębie majątek jest położony, albo magistraty, żądającemu obywatelowi zaświadczenie, o wielości masy jego własności, wydadzą:

7mo. Po uprzątnieniu takowych legalności, za wyiednanym zaświadczeniem od kommissyji porządkowej, lub magistratu, obywatel żądający zaciągnąć summy jakiej od rządu, udać się ma do administracyi pożyczek skarbowych.

8vo. Ustanowiona administracya pożyczek skarbowych składać się będzie z osób siedmiu, i trwać ma ciągle w mieście *Warszawie*, pod bokiemy Rady naywyżzey narodowej.

Jeden z członków Rady narodowej w administracyi zasiadać i przydować ma, którego Rada z pomiędzy zastępców na administratora obierze; innych zaś sześciu z cnoty i gorliwości patryotycznej znanych obywateli. Rada nominować będzie. Takowa administracya pożyczek, natychmiast do rozpoczęcia dzieła przystąpi, organizacyą stowową do czynności swoich ułoży, i po zatwierdzenie oney, przez wydział skarbowy do Rady naywyżzey narodowej poda.

9no. Wydział skarbowy w Radzie, za rekwizycyami i kwitami, przez prezydującego w administracyi, i jednego z administratorów podpisaniem, w każdym czasie do kassy teyże administracyi wypłacać będzie ryczałtowe summy.

(*Dalszy ciąg w następującym numerze*)

Obywatel *Błeszyński*, nie 20,000. jak jest w numerze 88. dał ofiary, ale 200,000. zł: pol: